NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, niedziela 15 czerwca 1924 Nr. 133

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P. K. O. w Warszawie Nr. 141.123 w Krakowie 460.630.
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać **wprost** do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi **nie będą** uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca. Za inseraty Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny przyjmuje **od 12 do 1** w południe.

Cena Numeru **15** groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·30
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·10, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·10, nadesłane Zł. 0·30, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·40, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 0·50. gratulacye Zł. 5·00, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe

Mowa prezesa Koła żydowskiego posła dra Reicha

w dyskusyi budżetowej, wygłoszona w Sejmie 11 b. m.

Wysoki Sejmie!

Bez względu na to, jakie stanowisko Klub, który mam zaszczyt reprezentować, zajmuje wobec poszczególnych działów budżetu, musimy wyrazić zadowolenie, że poraz pierwszy od czasu istnienia niepodległej Polski weszła sprawa budżetu na porządek dzienny Sejmu. Świadczy to o tem, że parlamentaryzm w Polsce wstępuje na normalne tory. Zadowolenie jest tem większe, ileże budżet cały będzie przedmiotem rozpraw w ramach obliczeń wierzytelnych, w ramach stałej waluty, bez obawy, że realizm jutrzejszy urągać będzie kombinacyom dzisiejszym.

Jeżeli jednak cokolwiek mąci nasze zadowolenie, to okoliczność na którą zwrócił wczoraj także uwagę w swojem expose p. Premier Grabski, mianowicie, że

sanacya skarbu

nietylko nie pozostaje w harmonii, ale owszem pozostaje w jaskrawej sprzeczności z sanacyą stosunków gospodarczych.

Nie będę się wdawał w rozstrząsania budżetowe i w analizę cyfr statystycznych, ale wystarczy jeden rzut oka na to, co się dzieje dookoła nas, żeby stwierdzić, że p. Prezes Rady Ministrów Grabski nie czynił tak, jak zapowiedział i nie patrzy prawdzie w oczy, skoro jest optymistą w tym kierunku i pociesza siebie i nas, że

„jakoś to będzie".

Jeden rzut oka wystarczy. Handel w zastoju, coraz rzadziej słychać gwizd kominów fabrycznych, rolnictwo ugina się pod ciężarem danin i podatków, robotnik rolny u krawędzi nędzy, a powiększające się bezrobocie nie przyczyni się bynajmniej do spotęgowania stopy życiowej robotników fabrycznych. Ale na te wszystkie objawy niezadowolenia Pan Prezes Ministrów, Grabski zdaje się odpowiadać, wpatrzony w swoje cyfry statystyczne i w swoje porównania: „noli tangere circulos meos". Cyfry jednak to rzecz sucha, cyfry same przez się nie rozumują i nie czują, cyfry należycie zestawione mogą być oznaką postępu i rozrostu, ale nie należycie zestawione mogą być wskaźnikiem likwidacyi i upadku. Więc też w tempie przyśpieszonem idzie ten upadek. Likwidują się przedsiębiorstwa, a p. Prezes Ministrów Grabski porównywa i rozumuje, jak było w Czechosłowacyi, jak w Niemczech i Austryi, niepomny, że inne tu i tam panują warunki, inna jest psychika narodu, inne stosunki produkcyjne i nie można zbadać, czy już w istocie zachodzi niewypłacalność, czy też protest weksli jest tylko operacyą kredytową. P. Prezes Grabski stwierdził wczoraj, że on „nie wie co będzie jutro, ale patrzy tylko co jest dziś". Sądzę jednak, że od tego, który kieruje nawą państwową należy domagać się, aby patrzył i na to co może być jutro. Ja rozumiem, że protest weksli dzisiaj może być bodaj zaczątkiem jutrzejszej niewypłacalności. Upadają placówki dławione brakiem kredytu, pukają przedsiębiorcy o kredyt u wrót Banku Polskiego, u wrót, jak słyszeliśmy wczoraj, Banku Gospodarstwa Społecznego, ale p. Premier idzie właśnie, wbrew swojej tendencyi, po linii najmniejszego oporu i załatwia wszystkie te prośby i wszystkie żale kategoryczną odmową. Niema kredytu, bo niema także pożyczki zagranicznej. W pożyczce zagranicznej zaś p. Premier Grabski idzie także po linii najmniejszego oporu w ten sposób, że się będzie o nią starał w chwili, która rzecz najbardziej ułatwi. Narazie jednak społeczeństwo samo winno myśleć o sobie i powinno być cierpliwe i p. Prezes Grabski w jednej mowie swojej, wygłoszonej przed paru tygodniami, nazwał to bardzo pięknie, dewizą samowystarczalności. Samowystarczalność to doskonała maksyma, ale niestety nie może ona zastąpić chleba. I gdy we Francyi w czasie wojny pisma satyryczne przesywały sylwetki na temat nouveau riche'ów, którzy, goniąc za majątkami, wykorzystywali każdą konjunkturę i zdawali się nawzajem witać jednem hasłem „enrichissez — vous", bogaćcie się, to p. Prezes Grabski patrzy ze stoickim spokojem na upadające przedsiębiorstwa i zbywa wszystkich stanowczą odmową, jakby chciał mówić „enpauvrissez — vous" — ubożejcie!

I dlatego też nie chęć opozycyi z naszej strony, nie chęć przeszkadzania w realizowaniu dzieła, w którym bezpośrednio wszak wszyscy równomiernie jesteśmy interesowani, ale właśnie dlatego, że zależy nam na uskutecznieniu szczęśliwie rozpoczętego dzieła, przestrzegamy, by zbytnio nie przeciągać struny. Przekonani jesteśmy, że rzecz warta chyba największych ofiar, obawiamy się jednak, by te ofiary nie okazały się daremnemi. Przypominam sobie, że swego czasu, kiedy p. Premier Grabski przemawiał tu w Sejmie, powiedział: „dziś mają — obywatele, a nie ma — Państwo; Czas odwrócić ten stosunek, niech ma przedewszystkiem Państwo".

I oto obawiam się, że doprowadzi się do tego, iż nie będą mieli obywatele, ale łącznie z tem nie będzie miało i Państwo. I zachodzi obawa, że p. Prezes Ministrów Grabski, bezsprzecznie wybitny mąż stanu, który jednak oderwał Skarb od społeczeństwa i odrywa sprawę waluty od całokształtu zagadnień gospodarczych, nie będzie tą gwiazdą stałą, dookoła której mają krążyć wszystkie czynniki społeczne, ale będzie raczej tym meteorem który zabłysnął na zaciemnionym horyzoncie i zniknął. I w ten sposób p. Prezes Grabski predystynowany na zbawcę Skarbu może się stać grabarzem społeczeństwa. (Dok. nastąpi).

Dalsza dyskusya nad ekspose premiera Grabskiego w Sejmie.

Sin Warszawa, (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu sejmu toczyła się dalsza dyskusya nad ekspose premiera Grabskiego. Jako pierwszy przemawiał

poseł Wasyńczuk (klub ukraiński)

który oświadczył m. in. P. Grabski rekomenduje się jako apolityczny szef rządu. Fakt, że premier był obecny na przemówieniach przedstawicieli stronnictw polskich, nieobecny zaś w tej chwili, świadczy najwymowniej o jego „apolityczności". Mowca przedstawia w dalszym ciągu prześladowanie cerkwi prawosławnej w Polsce.

Nie z własnej inicyatywy, lecz dla opinii zagranicy tworzy się komitet rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowych z pominięciem jednak przedstawicieli tych ostatnich. W ten sposób nie pozwolimy sobą gospodarować. Żądamy plebiscytu dla ludności ukraińskiej celem wypowiedzenia się co do autonomii i samookreślenia w całej pełni...

Marszałek przerywa: Pan poseł zapomina o tem, że jest obywatelem państwa polskiego i że wolność słowa kończy się tam, gdzie zaczyna się szkoda dla państwa.

Mowca konkluduje: Wnosimy o skreślenie pierwszego artykułu ustawy skarbowej oraz o nieprzyjęcie do wiadomości oświadczenia p. prezesa ministrów i ministra skarbu.

Następny mowca

Poseł Taraszkewicz (klub białoruski)

stwierdza, że metody uzdrowienia skarbu, stosowane przez p. Grabskiego, przypominają nie metody lekarskie lecz felczerskie. Mowca w niezwykle ostry sposób krytykuje działalność min. oświaty Miklaszewskiego, przyczem marszałek przywołuje mowcę do porządku. Klub mowcy głosować będzie przeciw budżetowi.

Poseł Wojtiuk (Ukr. S. D. P.)

również bardzo ostro krytykuje działalność rządu.

Przemawiali jeszcze posłowie Matakiewicz (kat. lud.) ks. Iłkow (Chliboroby), ks Okoń, Łańcucki iPryłucki, poczem marszałek oświadcza, że p. prezes rady ministrów odłożył swe przemówienie, w którem odpowie na zarzuty opozycyi na dziś, sobotę.

Przystąpiono z kolei do

dyskusyi szczegółowej

nad budżetem.

Przy dziale I. (Prezydent Rzeczypospolitej) zawiadomił marszałek, że wpłynął wniosek posła Barlickiego (PPS), o skreślenie z uposażenia Prezydenta kwoty 1 zł. (Głosy na prawicy: skandal!) W głosowaniu wniosek upadł głosami Chjeny, Piasta i NPR. przeciw głosom lewicy i mniejszości.

Wkońcu przyjęto działy budżetu, dotyczące Sejmu i Senatu.

Dzisiejsze posiedzenie rozpocznie się o godz. 10 rano.

Nikt nie chce referować pełnomocnictw.

Sin Warszawa, (Telefonem). Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej gdy przyszło do rozdziału referatu o projekcie ustawy w sprawie pełnomocnictw rządowych okazało się, że żaden z posłów nie chce się podjąć objęcia tego referatu. Fakt ten świadczy aż nadto wymownie o zdecydowanej niechęci wszystkich bez wyjątku stronnictw do planów dyktatury jakie ostatnio żywi p. Grabski.

Doumergue prezydentem republiki francuskiej

Paryż 13 czerwca. (Pat) Prezydentem republiki francuskiej został wybrany Doumergue 515 głosami. Painleve otrzymał 309 głosów.

* * *

Paryż. 13 6. PAT. Posiedzenie zgromadzenia narodowego w Wersalu otwarte zostało o godzinie 14.05 przez prezydenta senatu Doumergue. Niezwłocznie przystąpiono do rozpoczęcia głosowania a następnie obliczania głosów. Już w rezultacie pierwszego głosowania wybrany został na stanowisko prezydenta republiki franc. Doumergue 516 głosami. Na Pailevego oddano 309 głosów.

Mowa posła dra Thona w sejmowej komisyi zagranicznej.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na wczorajszem posiedzeniu sejmowej komisyi zagranicznej toczyła się w dalszym ciągu dyskusya nad ekspose ministra spraw zagranicznych p. Zamoyskiego. Jako pierwszy przemawiał poseł Daszyński. Mowca krytykuje błędny system, jaki rozpanoszył się w naszem ministerstwie spraw zagranicznych. Doniosłe zmiany jakie zaszły ostatnio na zachodzie nie odbiły się u nas prawie żadnem echem i są przez ministerstwo spraw zagranicznych celowo lekceważone. W obronie ministra Zamoyskiego — wywodzi mowca — stanęli posłowie Stroński i Kozicki. P. Kozicki jest za stosowaniem polityki siły. P. Stroński, który w swych wywodach wskazywał, że prawica popiera ideę Ligi narodów, jest nieszczery, bo Liga narodów jest spełnieniem marzeń socyalistycznych. Wilno zdobył i utrzymał nikt inny jak Piłsudski, Askenazy obronił Górny Śląsk. To są niezbite zasługi obozu lewicowego. W stosunku do Czech uprawia się u nas politykę panslawistyczną. Mowca krytykuje żądanie wyrażone przez posła Wasyńczuka w sprawie plebiscytu dla mniejszości narodowych i oświadcza, że PPS sprzeciwia się tym planom.

Wreszcie mowca uzasadnia przekonanie, że w stosunku do ministra Zamoyskiego nie można mówić o ciągłości i tradycyach datujących się od hetmana Jana Zamoyskiego. Mowca przytacza dowody genealogiczne stwierdzające, że p. Maurycy Zamoyski nie pochodzi w prostej linii od kanclerza Jana tylko z bocznej, niema więc żadnego powodu do czynienia kombinacyi o ciągłości linii politycznej pomiędzy dzisiejszem ministrem spraw zagranicznych a kanclerzem króla Stefana Batorego.

Następnie zabrał głos

poseł Dr Thon,

który m. in. oświadcza: Mam wrażenie, że toczy się dyskusya mocno jałowa. Wzajemne oskarżanie się prawicy i lewicy w znacznej mierze szkodzą zagranicą. Tam widzą, że około 35 procent ludności państwa polskiego, tzw. mniejszości narodowych wyłącza się z ogółu obywateli. Czyni to zarówno lewica jak i prawica. Jeśli nasza wewnętrzna polityka nie będzie dobra, wówczas nikt nie będzie mógł korzystnie dla państwa prowadzić politykę zagraniczną ani w Lidze narodów ani gdzieindziej. Zagranica dziwi się, że skoro Żydzi zajmują wybitne stanowisko w handlu i finansach, **Polska nie korzysta z ich uzdolnień w tym kierunku. Muszą być nawiązane ścisłe stosunki z Ligą narodów.** Nie mamy żadnych uroszczeń terytoryalnych, zadowolnić nas więc nietrudno. Polskę nie obroni militaryzm, lecz sympatya świata. Tymczasem Polska ma nadmierny budżet wojskowy zamiast ma się otaczać sympatyą narodów. P. minister spraw zagranicznych nie zwraca uwagi na niewłaściwe przemówienia p. prezydenta Rzeczypospolitej, które rozdwajają na wewnątrz i drażnią na zwnątrz.

Streszczam się: Do skutecznej polityki zagranicznej może doprowadzić tylko **mądra, zdrowa i sprawiedliwa polityka wewnętrzna**, uporządkowanie i skonsolidowanie się stronnictw wewnątrz państwa, **zjednoczenie całej ludności bez różnicy narodowości.** Wystrzegać się musimy mów z wysokiego miejsca, które zagranicą budzą wątpliwości co do wewnętrznej konsolidacyi a powinniśmy się starać, by ten wielki skarb jaki Polska dziś posiada — **sympatya demokracyi zachodu — nie został lekkomyślnie roztrwoniony.**

Echa przemówień Prezydenta Wojciechowskiego

Demonstracyjny wniosek P. P. S.

Sin. Warszawa. (Telef.) Klub posłów socyalistycznych wniósł do laski marszałkowskiej wniosek o skreślenie z budżetu prezydenta Rzeczypospolitej kwoty jednego złotego na znak protestu przeciw przemówieniom p. prezydenta wygłoszonym w Poznaniu.

Przesilenie gabinetowe nieuniknione?

Dzisiejszy dzień ma wyjaśnić sytuacyę.

Sin Warszawa. (Telefonem). W kołach sejmowych żywo był wczoraj komentowany fakt, że w komisyi skarbowej znalazł się poseł, któryby podjął się referowania ustawy o pełnomocnictwach. Przypominano sobie, że podobna sytuacya zdarzał się już za rządów gen. Sikorskiego, kiedy to ówczesny minister skarbu p. Grabski wystąpił z projektem sanacyi skarbu.

Spodziewano się wczoraj, że wobec widocznej opozycyi całego sejmu przeciw pełnomocnictwom, p. Grabski zagra w otwarte karty i zarząda votum zaufania. Gdyby to nastąpiło, mielibyśmy już niewątpliwie początek kryzysu gabinetowego. Nie dopuścił do tego jednak marszałek sejmu, który odroczył sprawę do dnia dzisiejszego.

Naraze uwijają się wśród stronnictw sejmowych mężowie zaufania p. Grabskiego z pp. Kauzikiem i Romerem na czele, którzy usiłują uzyskać pełne ustępstwa. Ze swej strony stronnictwa odbywają gorliwie narady nad sytuacyą.

Jak narazie — położenie jest dość ciężkie: z jednej strony ostre postawienie sprawy przez p. Grabskiego, z drugiej zaś brak odwagi u stronnictw przejęcia spadku po p. Grabskim.

Bezpośrednim wyjściem z trudnej sytuacyi byłoby — znalezienie referenta pełnomocnictw. Odsunęłoby to przynajmniej widmo przesilenia gabinetowego na jakiś czas.

Odpowiedź min. spraw wojskowych za interpelacyę Koła żydowskiego w sprawie zabójstwa Linskiera.

Warszawa, 13. 6 PAT. Dnia 12-go marca br. posel Rozmarin i towarzysze z klubu żydowskiego zgłosili interpelacyę w sprawie zabójstwa dokonanego we Lwowie na osobie A. Linskiera przez por. Wacława Haukę. Interpelanci zarzucają władzy policyjnym, że nie przeprowadziły śledztwa i nie przesłuchały rannego Linskiera przed jego śmiercią. W związku z powyższem zakwestyonowano prawdziwość zeznań por. Hauki, iż był on sprowokowany i bronić musiał honoru oficerskiego. W odpowiedzi na powyższą interpelacyę p. minister spraw wojskowych w porozumieniu z ministrami sprawiedliwości i spraw wewnętrznych przesłał na ręce marszałka sejmu odpowiedź, w której stwierdza, że zarzuty pod adresem władz policyjnych są bezpodstawne. Ekspozytura policyjna śledcza na miasto Lwów wydelegowała bowiem niezwłocznie po odstawieniu rannego Linskiera do szpitala powszechnego wywiadowcę policyi państwowej K. Bandrowskiego, który w obecności wachmistrza dywizyonu żandarmeryi wojskowej przesłuchał Linskiera. Sama sprawa zabójstwa A. Linskiera przez por. W. Haukę stała się jak wiadomo przedmiotem śledztwa karno-sądowego i zakończona została rozprawą w wojskowym sądzie okręgowym we Lwowie, który wyrokiem z dn. 7 czerwca br. uwolnił por. Haukę od winy i kary.

Ustawa antyalkoholowa.

Warszawa, 13. 6 PAT. Sejmowa komisya skarbowa ustaliła w trzeciem czytaniu tekst ustawy antyalkoholowej, przyczem w stosunku do projektu ustawy w drugiem czytaniu ustalonego przyjęto, że liczba miejsc detalicznej sprzedaży alkoholu ma być ustalona w stosunku do 2000 mieszkańców, a nie jak poprzednio 2500 mieszkańców. Czas w którym zakazany jest wyszynk rozciąga się od godz. 12 w sobotę do godz. 24 w niedzielę. Ponadto zgłoszono szereg wniosków zmierzających w kierunku rozszerzenia względnie zwężenia prawa wyszynku, któryto wniosek złożony będzie na plenum jako votum mniejszości. Projekt w tem brzmieniu przejdzie do zaopiniowania komisyi zdrowia publicznego, poczem po uzupełnieniu przez tę komsyę wejdzie na plenum.

Tajemnicze porwanie posła socyalistycznego w Rzymie.

Rzym, 13. 6 PAT. Poseł socyalistyczny i sekretarz socyalistycznej partyi Maleotti znikł od wtorku bez śladu. We wtorek o godz. 4-ej popołudniu udał się on na posiedzenie parlamentu i od tego czasu do mieszkania swego nie powrócił. Dochodzenia urzędowe wykazały, że Maleotti podobnie jak wiele innych osobistości politycznych był strzeżony przez agentów. Jeden z posłów socyalistycznych widział Maleottiego o godz. 7-ej wieczorem, we wtorek koło parlamentu. Zgłosili się świadkowie, którzy mieli widzieć jak Maleotti został porwany przez pięciu ludzi i uwieziony w automobilu.

—o—

Rzym, 13. 6 PAT. W związku z tajemniczem zniknięciem deputowanego socyalisty Maottiego aresztowano 3 podejrzanych osobników.

Wyprawa Amundsena.

Genewa, 13. 6 PAT. Trzy samoloty, przy pomocy których Admunsen zamierza dotrzeć do bieguna północnego, przybyły w sobotę do Zurychu. Jest to pierwszy ich start od czasu wyjazdu z Pilzy, gdzie zostały sporządzone. Dalsze przystanki są projektowane w Teksel (Holandya), Kopenhadze, Bergen i Trommo.

Olbrzymia kradzież biżuteryi w Londynie.

Londyn, 13. 6 PAT. Reuter. Do pałacu lady Ludloow zakradł się dziś w nocy nieznani sprawcy i skradli klejnoty wartości 250 tysięcy funtów.

Straszna katastrofa przy próbnem strzelaniu.

San Pedro (Kalifornia) 13. 6 PAT. United Press. Podczas ćwiczeń w strzelaniu na okręcie wojennym „Missisipi" na wysokości San Clemente, eksplodowała wczoraj popołudniu wieża pancerna, przyczem 46 ludzi zostało zabitych a przeszło 100 rannych. Okręt zajechał do portu w San Pedro. Eksplozya nastąpiła wskutek krótkiego spięcia podczas próbowania nowej metody strzelania artylerii taktycznego.

Nowy członek akademii francuskiej.

Paryż, 13. 6 PAT. W poczet członków Akademii francuskiej przyjęty został Henryk Robert. Wyglosze z tej racyi w Akademii przemówienie ugłoszone zostały po raz pierwszy w drodze iskrowej zapomocą mikrofonu, ustawionego w sali posiedzeń.

List z Łodzi.

Sprawa kredytów dla przemysłu.

Łódź, 10 czerwca.

Jak było do przewidzenia ostatnie dni maja postawiły kupców włókiennych w prawdziwie rozpaczliwem położeniu. Regulowanie zobowiązań idzie jak po grudzie, gdyż bardzo mała część kupców tej gałęzi płaci weksle. Depresya i zastój w handlu zataczają coraz szersze kręgi.

„Nowy Dziennik" kilkakrotnie doniósł o kredytach, jakie rząd postanowił udzielić przemysłowi przez Bank gospodarstwa krajowego.

Zdaniem sfer przemysłowych w Łodzi pomoc kredytowa, jakiej Bank ten może udzielić dla Łodzi nie przedstawia wielkiego znaczenia, gdyż nawet 36 milionów złotych stanowi dla Łodzi krople w morzu. Kredyt ten poprawić sytuacyę nie może, gdyż jest tylko krótkoterminowy. Wobec zastoju, przemysłowcy kredytu krótkoterminowego przyjąć nie mogą.

W związku z tem w dniu 6-go czerwca br. związki przemysłu włókienniczego wysłały do ministra przem. i handl. p. Kiedronia, dyr. Dąbrowskiego, min. pracy p. Simona, dyr. Klotta, wicemin. skarbu Klarnera, posła Wierzbickiego i prezesa Banku gospodarstwa krajowego p. Steczkowskiego następującą depeszę.

„Wiadomość o kredycie dla przemysłu poruszyły z jednej strony opinię publiczną, z drugiej strony pozwalały przemysłowi mieć nadzieję, że aczkolwiek kredyt jest minimalnym wobec potrzeb, to jednak może być pewną ulgą przyczynić się do poprawy położenia.

Ogłoszone warunki korzystania z kredytu, wymagające uciążliwych formalności potrójnej gwarancyi, gdy powinno wystarczyć żyro banku, zwłaszcza, że banki są z góry wskazane, więc solidne, czynią kredyt niemożliwym do otrzymania.

Dlatego, pozwalając sobie zwrócić uwagę na to, prosimy uprościć formalności ograniczając się do żyra banku.

Położenie jest poważne, niebezpieczeństwo w zwłoce.

We środę przybędzie delegacya związków, dla której prosimy o przychylne posłuchanie.

Związek Przemysłu Włókienniczego w Państwie Polskiem.

Krajowy Związek przemysłu włókienniczego.

Związek Wykończalń i Farbiarń.

Związek Właścicieli Farbiarń Zarobkowych.

Byłoby wskazanem, aby Bank Gospodarstwa Krajowego zechciał zasilić kredytem kupiectwo, bo nie korzysta ono z kredytów Banku Polskiego. Mógłby ułatwić sytuacyę, gdyż kupcy mieliby możność wykupienia weksli i umożliwiliby przemysłowi dopływ gotówki od klijenteli. M. W-r.

Z KRAJU.

Wielki pożar składów kolejowych w Łodzi

Łódź, 12 czerwca

Wczoraj o godzinie 1 po północy miasto zaalarmowane zostało trzema gwałtownemi, bez pośrednio po sobie następującemi detonacyami i jednocześnie w wschodniej dzielnicy miasta nad dworcem fabrycznym ukazała się krwawa łuna.

O godz. pierwszej podręczne magazyny kolejowe i łaźnia kolejowa znajdowały się całkowicie w ogniu.

Ogień szybko rozszerzał się — o godz. wpół do drugiej przerzucił się na budynek urzędu pocztowego Łódź 2 oraz skład kolejowego wydziału ruchu.

Akcya ratunkowa szła nadzwyczaj opornie, a w pół godziny po wybuchu pożaru na miejscu były zaledwie dwa oddziały straży.

Dzięki energicznej postawie kierownika 8-go komisaryatu p. Japsa, który zarządził energiczną akcyę ratunkową, zdołano uratować częściowo zawartość składu podręcznego oraz część urządzenia urzędu pocztowego.

Akcya ratunkowa prowadzona była nader chaotycznie — okazało się, iż większość hydrantów straży ogniowej jest dziurawych, a parówka zdewastowana.

To też akcya ratunkowa prowadzona była w kierunku zlokalizowania pożaru, co się koło godziny 2 i pół udało. Istnieje podejrzenie, że przyczyną pożaru jest prawdopodobnie zbrodnicze podpalenie, gdyż w miejscu, gdzie potar wybuchł znaleziono butelkę od wódki z resztkami benzyny.

Detonacye zaś wywołały wybuchy balonu z gazem i dwóch beczek benzyny. W składzie podręcznym spłonęły ogromne zapasy oliwy i smarów. ———

Urząd pocztowy i łaźnia kolejowa i obydwa składy spłonęły doszczętnie. Straty olbrzymie.

„FOLK UN LAND" (Naród i ziemia) tygodnik wychodzić będzie we Lwowie. Pierwszy numer wyjdzie dnia 27 czerwca br. Z nadesłanego nam prospektu wynika, że redakcya zamierza postawić to czasopismo na wysokim poziomie. Adrs redakcyi i administracyi: Folk und land, Lwów, Krasickich 18 a.

TEATR HEBRAJSKI „HABIMA" WE LWOWIE. Województwo lwowskie zatwierdziło statut hebrajskiej scenki dramatycznej we Lwowie. Dziś w sobotę odbyło się konstytuujące Walne zgromadzenie Habimy.

12-GODZINNE ZGROMADZENIE WYBORCZE w permanencyi odbędzie się dziś w Warszawie staraniem Komitetu wyborczego Żyd. Rady Nar. 12 mowców wygłosi po kolei referaty. Zgromadzenie trwać będzie od godz. 12 w południe do godz. 12 w nocy.

DZIEŃ KWIATKA na rzecz szkolnictwa hebr. „Tarbuth" odbył się wczoraj z wielkim sukcesem w Warszawie.

WYBORY DO GMINY ŻYD. W ŁODZI przedłożone zostały na 6. lipca.

WYCIECZKA NAUKOWA DO PALESTYNY wyjeżdża wkrótce z Warszawy staraniem Żyd. akad. org. Samopomocy. Wywołała ona wielkie zainteresowanie. W wycieczce biorą udział poseł Grünbaum, poseł Schipper, prof. M. Bałaban i inni.

ZAPOWIEDŹ NOWEJ KSIĄŻKI MARSZ. PIŁSUDSKIEGO. Jak się dowiaduje prasa czerwona, Marszałek Piłsudski zajęty jest obecnie opracowaniem materyałów wojskowych z czasu pamiętnej inwazyi bolszewickiej w roku 1920. Praca Marsz. Piłsudskiego pomyślana jest bardzo szeroko. Na razie gotowe są trzy czwarte rękopisu całości. Niezwykła ta rzecz wyjdzie w formie książkowej w sierpniu br i obejmować będzie dwanaście arkuszy druku dużego formatu.

Książka będzie najprawdopodobniej nosić tytuł: „Obrona Warszawy".

91 DZIECI OTRUŁO SIĘ ZEPSUTEM MIĘSEM w Żbikowie koło Pruszkowa. 10 z nich zmarło.

Przegląd gospodarczy

STATYSTYKA BEZROBOCIA. Podczas gdy Warszawa ma przeszło 14,000 bezrobotnych, w województwie łódzkiem sprawa się przedstawia znacznie gorzej. W całem województwie łódzkiem zarejestrowanych jest 61,139 bezrobotnych. W tem w mieście Łodzi — 46,446, a w powiecie około — 16,000. Z tej liczby samych włókniarzy bezrobotnych jest w Łodzi 25,000. Centralna rada związków zawodowych wystąpiła energicznie w sprawie uruchomienia i rozszerzenia kapitału udzielonego magistratom przez rząd dla zapomogi bezrobotnych. Jak wiadomo rząd wyasygnował na całą Rzpltą 900 miliardów mkp., co może starczyć na czas bardzo krótki.

ZNIESIENIE POTRĄCEŃ ZA ZNISZCZONE BANKNOTY.

Swego czasu skrytykowaliśmy nierozsądne zarządzenie Banku Polskiego o potrącaniu „kosztów druku" za banknoty uszkodzone. Sto sowano je w praktyce z tak przesadną pedanteryą, że wreszcie wielu kupców zaczęło odmawiać przyjmowania banknotów choćby trochę pomiętych.

Na szczęście zreflektowano się w Warszawie, gdyż jak donosi Pat, Bank polski zawiesił zarządzenie o pobieraniu opłat za wymianę ban knotów zniszczonych i nadal żadnych kosztów przy wymianie destruktów złotowych, mających seryę i podpisy pobierać nie będzie. Zwraca się uwagę, że w razie żądania opłaty za ban knot zniszczony należy zażądać interwencyi policyi, gdy do pobierania opłat nikt nie jest upoważniony. Tak samo należy postąpić przy odmowie przyjęcia banknotu.

ZATWIERDZENIE GIEŁDY DRZEWNEJ W BYDGOSZCZY. Minister przemysłu i handlu w porozumieniu z ministrem skarbu podpisali statut giełdy drzewnej w Bydgoszczy, zatwierdzając go równocześnie. Statut ten został już przesłany do Izby przemysłowo-handlowej w Bydgoszczy jako jednej z założycielek tej instytucyi. W najbliższych tedy dniach należy oczekiwać uruchomienia giełdy drzewnej.

Z giełdy.

Kraków, 13 czerwca.

Dla akcyj. tendencya zniżkowa. Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 20, Jaworzno 25 sztuk 17.50, Jaworzno 100-tki 16.50, Gazy wschodnie 11, Gazy zachodnie 3.10, Nobel 1.50—1.40, Len 0.95—1, Lokomotywy 0.50, Nafta Krosno 0.40—0.45, Silesia 1.50.

Waluty: Dolary 5,23 i pół do 5.23.

Dewizy: Holandya 5.22 (czek), N. Jork 5.20 i pół do 5,19 ipół, Paryż 27.85, Praga 15.35, Szwajcarya 92—92,05, Wiedeń 7.37, Medyolan 22.80 (towar).

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	13 VI.	12 VI.
Polski Bank Przem. I-VIII	0·34—0·35	0·35
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	0·75—0·75	0·90
Ziemski Bank Kredyt.	0·16	0·17
Powszechny Bank Kred.	0·10	0·12
Bank Komercyalny I—IV	0·20	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	3·80	4·20
Polskie Tow. handl.	0·35	0·37—0·35
Handl. Sp. akc. „Impex"	0·02	—
„Pharma" Mag. Jawornicki	—	1·00
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Gleb"	0·35	0·33—0·35
C. Hartwig, Poznań	—	—
Zegluga Polska	0·11—0·10	0·11—0·12
Warsz. Tow. Trans. i Zeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	9·35—9·00	9·50—9·40
H. Cegielski, Poznań	0·64—0·63	0·67—0·64
Parowozy I-V.	0·35	0·35
„Automotor" fabr. samoch.	—	—
„Lemiesz" fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	0·78	0·78
Zakłady amunic. „Pocisk"	1·50	—
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	16.50	18·50
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	4·45—4·50	4·50—4·90
„Tepege" Tow. dla prz. gór.	2·95—2·85	2·90
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal	—	—
Polska Nafta	0·46	0·48
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	0·40—0·38	0·45—0·40
„Oikos" T. A.	3·00	—
„Strug" Przem. drzewny I.	0·80—0·90	0·65—1·00
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	0·35
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azet" I—IV.	—	—
„Agrochemia"	—	—
„Krakus" Zj. fab. prz. wysk.	0·90—0·98	—
Fabr. cukru w Chodorowie	4·85—5·05	5·05—4·90
Cukrownia Chybie I.	6·25—6·30	6·30
A. Piasecki	1·40	—
Fabr. porcel. w Cmielowie	0·66—0·65	0·66—0·64
Elektr. w Sierszy I-IV	—	—
S. W. Niemojowski	—	0·60
Fabr. kapeluszy w Myślen.	0·12	—

GIEŁDY KRAJOWE.

Giełda warszawska z dnia 13 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 518½, bony złote 070—073, pożyczka złota 720, milionówka 048, pożyczka dolarowa 225.

Czeki Belgia tranz. 2367, Holandya tranz. 194·05 Londyn tranz. 2240—, Nowy Jork tranz. 518½, Paryż tranz. 2760 Praga tranz. 1525 Szwajcarya tranz. 9150 Wiedeń tranz. 732½, Włochy tranz. 2256—.

Warszawa 13 b. m. (PAT.) **Giełda. Akcye** Podane cyfry rozumieją się w złotych. Bank Małopolski Kraków ———, Bank Przemysłowy Lwów 034—034, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 370—000—— Puls 040—041 Wildt 016—016—0—, Cukier Warszawa 300—360—325, Cegielski 056—055—056, Ursus 130 Parowozy 032—030, Zawiercie 25—26, Zegluga 020, Polska nafta 060 Siła i Swiatło 058—056, Cmielow 060. Starachowice 240—243 Pocisk 140—160 Zieleniowski 1000 Zyrardów 39—38—38½ Chodorow 475, Trzebinia —.

GIEŁDY ZAGRANICZNE.

Wiedeń 13 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26600 Zagrzeb i Belgrad 830 Berlin 16·85 (za bilion) Bruksela 3264, Budapeszt 077, Bukareszt 311, Chrystania 9480, Kopenhaga 11935, Londyn 306.700, Madryt 9480, Medyolan 3084, Nowy Jork 70935, Paryż 3762, Praga 2083, Sofia 504 Sztokholm 18820 Warszawa ——— (za 10.000) Zurych 12525, Dolary 70460, Belgijskie 3220, duńskie 11790, marka niemiecka 16.20, angielskie 304.900, francuskie 3745, holenderskie 26300, włoskie 3075, jugosłowiańskie 829, norweskie 9360, polskie 13870 za 1 zł. rumuńskie 306, szwedzkie 18610, szwajcarskie 12440, hiszpańskie 9360, czeskie 2070, węgierskie 073.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 780, austr. renta kor. 710, renta lutowa 1000, węg. renta kor. 7600, losy tureckie 300000, prior. kol. poł. 447000, Kolej południ. 60000.

Ceny okazyjne! **Taniej niż wszedzie!**

Nowo-otwarty magazyn towarów modnych
M. L. Abraham i Ska w Krakowie
ul. Grodzka L. 71. (pod Wawelem)

poleca w najmodniejszych kolorach i wzorach

JEDWABIE:		w kolorach	WEŁNY:			
Crepe de Chine	Zł. 11·50		Garbadyny	Zł. 11·50	Etaminy szwajcarskie	Zł. 2·95
Crepe marocain	Zł. 13·—		Rypsy	Zł. 12·—	Satyny francuskie	Zł. 3·—
Crepe Georgette	Zł. 14·50		Marocainy	Zł. 12·50	Woale francuskie	Zł. 4·70
Fulary	Zł. 8·—		Szkoty	Zł. 12·25	Perkale i zefiry zagr.	Zł. 1·35

TOWAR WYŁĄCZNIE ZAGRANICZNY!! **WIELKI WYBÓR!!**

Upraszamy przekonać się o jakości i przystępnych cenach naszych towarów, bez przymusu kupna.

Kobieta NIE MOŻE
byc nieładną gdy stale używa

1017

Krem GAZIMI Metamorphoza

PRZECIW PIEGOM, WĄGROM, ZMARSZCZKOM I INNYM WADOM CERY.

Drobne ogłoszenia.

Mundurki poszukuje zarar adwokat Dr. Bulwa, Grodzka 49. 752

Panie! Używajcie tylko pudru, wydła i proszku alkalicznego Dra Lustra. Leserkiewicz i Ska, Kraków, Rynek 11, dom „Wenecki“ 1159

Gospodynie! Za zł. 2·70 otrzymacie 12 sztuk mydeł toaletowych. Leserkiewicz i Ska, Kraków, Rynek 11, dom „Wenecki“. 1155

TRYKOTY DAMSKIE

fildekosowe w różnych kolorach, para 6,000.000 Mp. pończochy damskie fildekosowe zagraniczne, para Mp. 4,500.000 poleca

S. FACHENHAUS, ul. Starowiślna 51. 1083

Poszukujemy MŁODEGO FAKTURZYSTY

z bardzo ładnem pismem umiejącego dobrze rachować. Posada natychmiast do objęcia. Zgłoszenia do firmy:

Pischinger i Ska, Dębniki, Konfederacka 1

Żydowskie Tow. Szkoły Ludowej i Średniej
w Stanisławowie ogłasza niniejszem

KONKURS

na posady nauczycieli wszystkich przedmiotów teoretycznych, w tem języka hebrajskiego, jakoteż praktycznych, dla zakładu naukowego z programem gimnazyum humanistycznego, mającego powstać z rokiem szkolnym 1924-25.

Podania zaopatrzone w odpisy świadectw należy nadsyłać pod adresem wiceprezesa Towarzystwa Inż. Maurycego Dracha w Stanisławowie, ul. Lipowa 7.

NOWA DRUKARNIA DZIENNIKOWA

przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres drukarstwa wchodzące, w szczególności druki bankowe, kupieckie, przemysłowe, reklamowe, czasopisma i dzieła, wykonując takowe starannie, szybko i po cenach umiarkowanych

W KRAKOWIE PRZY ULICY ORZESZKOWEJ L. 7.

FORTEPIAN

czarny okazyjnie do sprzedania. Wiadomość w Ad. N. Dziennika.

FORTEPIANY PIANINA

Nadszedł wielki transport tanich pianin.

HELENA SMOLARSKA

425 Skład fortepianów

Kraków, Szewska 9, I. p. Tel. 4365.

Tkanina jutowa
do pakowania i dla tapicerów w składzie linoleum

A. Nussbaum, Kraków, Dietla 45.

RAJCZA

pierwszorzędny pensyonat rytualny został otwarty z dniem 1-go czerwca. Ceny przystępne.

SCHACHTER, Rajcza pow. Żywiec.



Baczność!

Akcye · Etykiety · Klisze

wykonują szybko, tanio i starannie

ZAKŁADY GRAFICZNE „RYNGRAF“ S. A.

Kraków, ul. Krupnicza 6.

Dla **drukarn** i stałych Klientów specyalny **opust.**

Komitet budowy Żydowskiego Tow. gimn. w Krakowie ogłasza

KONKURS

na projekt budowy Domu gimn.

W konkursie mogą brać udział inżynierowie i architekci, zamieszkali w Polsce.

Dla autorów 3 prac najlepszych wyznacza się 3 nagrody w wysokości 400, 250 i 150 zł.

Projekty składać należy do dnia 30 czerwca 1924 r. na ręce prezesa Żydowskiego Tow. gimn. w Krakowie p. Zygmunta Hochwalda, przy ul. Orzeszkowej L. 7 codziennie od godziny 5—6 wieczór, gdzie też można podjąć szczegółowe i ogólne warunki konkursu.

„POMOC DLA DZIECI ŻYDOWSKICH INWALIDÓW, WDÓW WOJENNYCH ORAZ SIERÓT WOJENNYCH“.

Na rok szkolny 1924-25, będą biedne dzieci żydowskich inwalidów, wdów wojennych oraz sieroty wojenne, zaopatrywane w książki, zeszyty szkolne itp, ze strony tut. Związku.

W tym celu zarządza się:

1) Z końcem roku szkolnego oddadzą dzieci dotychczas używane książki i podręczniki szkolne w tut. Związku, a to najdalej do dnia 10 lipca 1924 roku,

2) Równocześnie zgłoszą dzieci zapotrzebowanie na nowe książki oraz przybory szkolne w tut. Związku.

3) Wydawanie powyższego nastąpi z chwilą rozpoczęcia się nowego roku szkolnego natychmiast.

4) Do bezpłatnego otrzymywania książek będą uprawnione tylko te dzieci, które oddadzą ostatnio używane książki szkolne w tut. Związku“.

Powyższe nastąpiło w porozumieniu się z Radą Szkolną Miejską.

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart, Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7